

BILANGUS

37/Décembre/Grudzień 2013 (37)



Drodzy Czytelnicy!

Kolejny rok zmierza ku końcowi...

W tym numerze chcielibyśmy pokazać Wam, jak wyglądają święta Bożego Narodzenia w różnych częściach świata. Zamieściliśmy także artykuły w stałych rubrykach – możecie poczytać o reniferze, pośmiać się ze świątecznych żartów, a także przygotować własne ozdoby choinkowe.

Przepraszamy również za wszelkie błędy, które pojawiły się w poprzednim numerze. Przypominamy także o możliwości wysyłania do nas listów poprzez pocztę elektroniczną.

Miłej lektury!

REDAKCJA

Redakcja Magazynu Szkolnego *Bilingus*

ZS nr 53, ul. Ks. J. Popiełuszki 5 01-786 Warszawa

Adres e-mail: redakcja.bilingus@gmail.com

Facebook: www.facebook.com/bilingus.zs53

Publikacja internetowa: www.sempolowska.eu

Wydawca: p. dyr. Anna Adamczyk

Redaktorzy Naczelni: Krzysztof Mękała, Klaudia Kochanowicz

Sekretarz Redakcji: Agata Gelo

Redaktorzy: Natalia Drózdź, Marta Fidecka, Kacper

Muda, Grzegorz Ostrowski, Konrad Paluch, Jakub

Rodowicz, Juliusz Solarz-Niesłuchowski

Redaktorzy współpracujący - patrz: podpisy pod artykułami

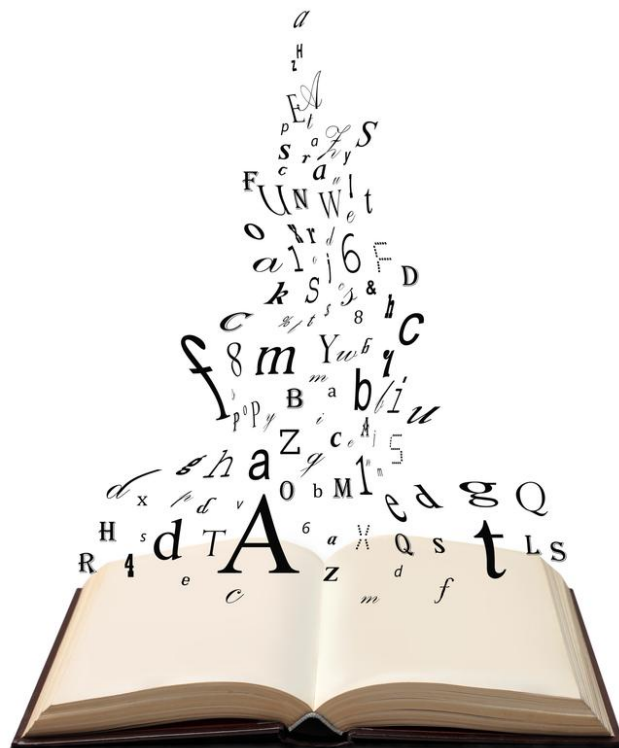
Ilustratorzy: Katarzyna Stachowska, Amelia Kiriczok

Opiekunowie: p. Izabela Romanowska, p. Ewa Lipiec-

Rozenfeld, p. Redouan Abarchan

Spis treści:

Od Redakcji.....	s. 2-3
Aktualności i kultura.....	s. 4-6
Okiem Ucznia.....	s. 7
Słodkie święta.....	s. 8-9
Noël.....	s. 10-21
Saint-Sylvestre.....	s. 22
Sport.....	s. 23-27
Sucha rubryka.....	s. 28-29
Zwierzę numeru.....	s. 30
Zrób to sam.....	s. 31
Rozrywka.....	s. 32





Drodzy Czytelnicy!

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam zdrowia, szczęścia i wielu radosnych chwil w gronie najbliższych. Mamy również nadzieję, że nadchodzący rok 2014 nie przyniesie żadnych rozczarowań, lecz pozytywnie Was zaskoczy, a każde wydarzenie będzie warte zapamiętania.

Redakcja

Aktualności

Dnia 13 grudnia 2013 roku odbyło się w naszej szkole kolejne spotkanie z cyklu „Gość Sempołowskiej”. O godzinie 15.40 rozpoczęła się rozmowa z księdzem Adamem Bonieckim, wieloletnim redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”. Duchowny odpowiadał na pytania dotyczące m.in. jego zakazu wypowiadania się w mediach oraz jego wizji współczesnego Kościoła. Nie zabrakło także tematów kontrowersyjnych, takich jak miejsce krzyża w sejmie i zniesienie celibatu.



Co nowego w kulturze?

Wystawa: „Będę to fotografował w kolorach”. Początek XX wieku na trójwymiarowych zdjęciach Stanisława Wilhelma Lilpopa

Data: 04.07.2013r-06.01.2014r

Miejsce: Dom Spotkań z Historią

Zapraszamy do DSH na nową, niezwykłą wystawę zdjęć Stanisława Wilhelma Lilpopa. Ten pochodzący ze znanej warszawskiej rodziny przemysłowców założyciel miasta-ogrodu Podkowa Leśna, ojciec Anny Iwaszkiewiczowej i fundator domu w Stawisku był prawdopodobnie pierwszym polskim fotografem wykonującym kolorowe zdjęcia w technice autochromu. Z całą pewnością jako pierwszy w Polsce (w 1908 roku) wprowadził kolor do fotografii stereoskopowej.

Na wystawie, zorganizowanej w 150-lecie jego urodzin, można obejrzeć około 180 fotografii z lat 1908-1930, z czego część w technice 3D. Znakomite pod względem artystycznym zdjęcia są również cennym zapisem życia towarzyskiego Warszawy - polowań oraz podróży (w tym ze słynnej wyprawy Lilpopa do Afryki). Uzupełnieniem prezentowanego wyboru prac jest część poświęcona historii fotografii stereoskopowej. Wystawa została przygotowana w dwóch językach: polskim i angielskim.

W czasie trwania prezentowanej w Domu Spotkań z Historią ekspozycji, w Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku będzie można oglądać oryginalne archiwalia związane z autorem zdjęć, aparat, przeglądarkę, klisze oraz inne pamiątki.



Wystawa : „Obcy i niemili”. Antysemickie rysunki z prasy polskiej 1919–1939

Data: 15.10.2013r. – 31.01.2014r.

**Miejsce: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie
ul. Tłomackie 3/5**

Ekspozycja prezentuje karykatury towarzyszące antysemickim artykułom. Stanowiły one jedną z metod stymulacji niechęci wobec Żydów, wpływając na nastroje i poglądy na tzw. „kwestię żydowską”.

Na wystawie „Obcy i niemili. Antysemickie rysunki z prasy polskiej 1919–1939” prezentowanych jest ponad 300 prac publikowanych w prasie polskiej w latach 1919–1939. Karykatury – towarzyszące antysemickim artykułom – stanowiły istotny czynnik kształtowania wizerunku Żyda, a tym samym wpływały na nastroje i poglądy na „kwestię żydowską”. Wystawie towarzyszy pokaz filmu o mowie nienawiści, w którym głos zabierają m.in. prof. Jerzy Bralczyk, prof. Michał Głowiński, prof. Irena Kamińska-Szmaj, Piotr Forecki i Bożena Keff. Organizatorem wystawy jest Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie.

Karykatury antysemickie zaskakują różnorodnością, jednak mają wspólny mianownik: wszystkie podlegają do nienawiści. W prosty i zrozumiały dla widza sposób ukazują one Żyda jako intruza i wroga. Podkreśla się w nich m.in. stereotypowe żydowskie cechy rasowe, fizyczne i mentalne.



Spektakl: „Hamlet”

Miejsce: Teatr współczesny

W roli głównej: Borys Szyc

Czas trwania spektaklu: 3godz. 45min.

„Hamlet”, najbardziej zagadkowa z tragedii Szekspira, wg Eliota - literacki odpowiednik Mony Lisy, daje pole do wielu, często rozbieżnych, interpretacji. Przez 400 lat realizacje sceniczne „Hamleta” modelowano na obraz i podobieństwo kolejnych pokoleń, wyłuskiwano z tego arcydramatu najbardziej palące współczesnych widzów problemy, przymierzano go do najnowszych odkryć psychoanalityków (np. Freuda) czy hamletologów (np. Kotta). Może warto spróbować uwolnić go z narosłych komentarzy, oswobodzić z uzbieranych przez lata etykiet i ze spreparowanych interpretacji? Przyjrzyć mu się na nowo?



Rodriguez w Polsce!

Rodriguez w Polsce: bilety na koncert artysty pojawiły się w sprzedaży w piątek, 6 grudnia, od godziny 10:00 i kosztują od 150 do 300 zł. Występ Rodrigueza w Polsce odbędzie się 28 marca w Sali Kongresowej w Warszawie.

Rodriguez (prawdziwe imię i nazwisko: Sixto Rodriguez) to legendarny gitarzysta-samouk i wokalista. Pierwsze koncerty artysty odbyły się w latach 60. XX wieku, kiedy to muzyk zaczął występować w barach i klubach rodzinnego Detroit. To w tym mieście nagrał dwa albumy studyjne: "Cold Fact" (1969) oraz "Coming from Reality" (1971). Wydawnictwa przeszły jednak bez echa. Muzyk postanowił skoncentrować się na innych dziedzinach i skończył filozofię na Wayne State University.

W połowie lat 70. muzyka Rodrigueza zyskała niewielki rozgłos w Australii i Nowej Zelandii, gdzie pojechał z małą trasą koncertową, odnosząc pewien sukces.

W międzyczasie jego twórczość zyskała status kultowy w RPA, z czego muzyk nie zdawał sobie sprawy. Plotkowano również, że autor kompozycji, które szczególnym uznaniem cieszyły się wśród tamtejszych muzyków i aktywistów opowiadających się przeciwko apartheidowi, nie żyje.

Pod koniec lat 90. XX wieku fani z RPA w końcu odnaleźli Rodrigueza, co zaowocowało wznowieniem jego muzycznej kariery. Historia muzyka została opowiedziana w 2012 roku w nagrodzonym Oscarem filmie dokumentalnym "Searching for Sugar Man", dzięki któremu Rodriguez wreszcie zyskał sławę poza RPA i to nie tylko w rodzimych Stanach Zjednoczonych, ale również na całym świecie!





KIEM UCZNIA

Zbliżają się święta. Trochę jesteśmy już rozprężeni, bo czekamy na ferie świąteczne. Jednak Oko Ucznia jest zawsze czujne i wszystko skrzętnie zapisuje, abyś Ty, Drogi Czytelniku, miał solidną porcję informacji.

Bardzo spodobała mi się akcja szkolnego samorządu, który nareszcie otrząsnął się po marazmie z początku roku. Dzień Dresy pozwolił nam się odstresować i poprawić humor. Liczę na więcej takich akcji, choć byłoby jeszcze przyjemniej, gdyby nauczyciele także wzięli w nich udział.

Praca zespołu *Gościa Sempołowskiej* jest również godna pochwały. Spotkania, które już się odbyły, były bardzo interesujące i dostarczyły wielu powodów do refleksji. Trzymam kciuki za dzielnych organizatorów, aby udało się zorganizować więcej takich spotkań.

Pragnę docenić także zespół radia J'aime FM, który zapewnia muzykę na wysokim poziomie każdego dnia, a z doświadczenia wiem, że nie jest to prosta sprawa.

Sporo kontrowersji wśród uczniów wywołał brak wystawiania ocen proponowanych. Wiele osób było zaskoczonych taką zmianą w ZWO. Czujemy się zagubieni i nie potrafimy się odnaleźć w nowej, trudnej dla nas sytuacji.

W tym wydaniu powraca również standardowy problem, czyli FAJKI. Nadal niektórzy mają problem z przestrzeganiem regulaminu, ale jednak sytuacja poprawiła się trochę po spontanicznych „nalotach” nauczycieli oraz par wóźnych. Oby tak dalej!

A teraz kolej na Ciebie! Jeśli przeczytałeś ten artykuł i jest on dla Ciebie ważny, proszę napisz do mnie (redakcja.bilingus@gmail.com). Każda sprawa jest dla mnie jednakowo istotna i obiecuję się nią zająć. Pamiętaj, że ta kolumna została stworzona specjalnie dla Ciebie!





SŁODKIE

KUTIA

Składniki:

- ✓ 125 g pszenicy bez łusek
- ✓ 1 litr wody
- ✓ 180 g maku
- ✓ 125 g miodu
- ✓ 125 ml słodkiej śmietanki
- ✓ 25 g sparzonych wodą rodzynek
- ✓ 25 g orzechów włoskich
- ✓ 15 g łuskanych migdałów
- ✓ 15 g orzechów laskowych
- ✓ 15 g suszonych fig
- ✓ 1 cukier waniliowy
- ✓ 50 ml likieru migdałowego Amaretto



Sposób przygotowania:

- Pszenicę umyć i namoczyć na noc w 1/2 litra wody, następnie ugotować w tej samej wodzie do miękkości (ok. 60 min.), odsączyć i wystudzić.
- Mak opłukać, zalać 1/2 litra wody i gotować przez godzinę, wystudzić i zmielić w maszynce do mięsa.
- Miód podgrzać i wymieszać go ze zmielonym makiem, dodać zimną pszenicę i stopniowo dodawać słodką śmietankę, aż do uzyskania gęstej konsystencji.
- Do kutii dodać sparzone rodzynki, posiekane orzechy, migdały i figi, doprawić cukrem waniliowym i likierem Amaretto.
- Odstawić do lodówki na 4-5 godzin przed podaniem.



ŚWIĘTA



Pierniczki korzenne

Składniki:

- ✓ 1,5 szklanki miodu
- ✓ 3/4 kostki masła (ok. 150 g)
- ✓ 2/3 szklanki cukru
- ✓ ok. 500-550 g mąki pszennej
- ✓ 1 opakowanie przyprawy do piernika (20 g)
- ✓ 1 łyżeczka sody lub proszku do pieczenia
- ✓ 1 jajko



Sposób przygotowania:

- Do rondelka wrzucić masło, dodać miód, cukier i podgrzać aż składniki się połączą.
- Do miski wsypać mąkę, sodę, przyprawę do piernika, lekko przestudzoną masę z rondelka oraz jajko. Mieszać a potem wyrobić ręką. Odstawić na 15-40 minut.
- Stopniowo dodawać mąkę i wyrobić.
- Wałkować po fragmencie ciasta i wyciąć wzory.
- Ułożyć na blaszce i wstawić do nagrzanego do 180°C piekarnika. Piec 15 minut.



Est-ce que nous connaissons l'histoire de la tradition de Noël ?

D'abord, il faut expliquer quelle est l'origine du mot *noël*. Ce terme provient du latin *dies natalis* (en français c'est *le jour de la Nativité*). Cette théorie est la plus populaire, cependant il y a d'autres hypothèses. Par exemple, certains linguistes disent que le mot *noël* provient de *noio hel*, la fête galloise, la fête du Soleil, qui a été remplacée par Noël, la fête chrétienne.

Mais pourquoi on fête Noël le 25 décembre ? Cette question est un peu difficile, parce que la réponse n'est pas claire. On sait que le 25 décembre les Romains fêtaient l'anniversaire de Sol Invictus et de Mitra (ce sont des dieux romains qui viennent d'Asie). Mais aussi la fête de Saturne qui était célébrée en décembre à Rome. Probablement, au quatrième siècle, quand le christianisme est devenu la religion d'Etat à Rome, les fêtes païennes se sont transformées en fêtes chrétiennes. Il convient de mentionner que le 22 décembre il y a la solstice d'hiver. Alors, la nuit est la plus longue de l'année. Pour nos ancêtres ce phénomène était magique, parce que le 22 décembre « la nuit vainc le jour, la lune vainc le soleil... » Cela explique, peut-être pourquoi beaucoup de fêtes païennes étaient célébrées à la fin de l'année.

Jésus est né le 25 décembre, mais on commence à fêter Noël le 24 décembre au soir. En effet c'est une tradition juive. Pour les Juifs le jour commence le soir. Donc, quand on voit la première étoile dans le ciel, cela signifie qu'il s'agit d'une nouvelle journée, et donc Noël peut commencer.

Beaucoup de symboles de Noël sont plus vieux que le christianisme. Par exemple, le houx et le gui, des plantes qui sont associés à Noël, (la Couronne de l'Avent est faite de leurs branches) ont été utilisés par les Celtes pour se protéger contre les esprits.

L'histoire des chants de Noël est aussi très intéressante. Dans l'Antiquité, les Romains chantaient des chants le 1^{er} janvier pour

célébrer le Nouvel An. D'autre part, ils rendaient visite à leurs amis et leur offraient des cadeaux (maintenant on le fait à Noël, n'est-ce pas ?). Le christianisme a aussi accepté cette tradition, toutefois, les premiers chrétiens ont combiné le Jour de l'An avec Noël. Donc, les chants de Noël, à l'origine des chants du Nouvel An, sont devenus des chansons qui parlent de la Naissance de Jésus. Au Moyen Age, le 25 décembre est devenu le premier jour du Nouvel An. Parfois, on peut lire, que le couronnement de Charlemagne a eu lieu à Rome le 25 décembre 800, et non pas 801.



Le sapin a apparu en Europe au XVI^e siècle. Quelle est son origine ? Au Moyen Age, le 24 décembre, au Réveillon de Noël, dans les églises, des acteurs présentaient l'histoire d'Adam et Eve. Dans ces spectacles, un arbre conifère était représenté comme l'arbre de la connaissance du bien et du mal. Mais la tradition de la décoration du sapin est née en Alsace où les sapins étaient décorés par des pommes. Martin Luther aimait beaucoup cette coutume et l'a recommandée aux protestants. Ainsi, les sapins sont devenus très populaires en Allemagne, et plus tard en Europe. Martin Luther a aussi recommandé à

ses disciples de fêter Noël chez eux en famille. Peut-être que grâce à lui Noël est maintenant une fête très familiale ?

Enfin, la crèche de Noël. C'est une coutume qui vient d'Italie. En effet, au XIIIe siècle, François d'Assise, qui savait (dit-on) parler aux animaux, a fait la première crèche en Europe. Elle symbolisait le lieu où Jésus est né. Il y

avait mis des vaches, des ânes et, bien sûr, le petit Jésus, Joseph et Marie. Cette tradition est toujours très populaire, par exemple, à Cracovie et à Naples. Ainsi, beaucoup de traditions de Noël sont d'origine romaine où païenne car le christianisme est né à Rome et les premiers chrétiens ont imité les coutumes de l'époque.

Et maintenant pour vérifier si vous avez lu cet article avec attention, Essayez de remplir le tableau ci-dessous :

1. Selon les catholiques, il est né le 25 décembre
2. Le 22 décembre, il y a la plus longue nuit dans l'année. Comment s'appelle ce phénomène ?
3. François d'Assise a vécu à quelle époque ?
4. Le lieu avec des animaux et le petit Jésus et qui symbolise la naissance de ce dernier, c'est la...
5. C'est fait de branches du houx où de pin. Il comporte 4 bougies qui sont allumées progressivement chaque dimanche de l'Avent.
6. La plante qui est associé à Noël et qui est très populaire en Angleterre à cette période de l'année, c'est le...
7. L'arbre de Noël c'est le...
8. Le 24 décembre c'est le ... de Noël.
9. Les juifs viennent d'...
10. Qui a utilisé le houx et le gui pour se protéger contre les esprits ?

1.																			
2.																			
3.																			
4.																			
5.																			
6.																			
7.																			
8.																			
9.																			
10.																			

SOLUTION :

Kamil L., III G

NOËL À PARIS



Tout le monde attend Noël avec impatience. Les rues sont décorées de milliers de lumières, et sur les sapins scintillent des boules multicolores. À Varsovie, au début de décembre, les lumières sont allumées et la ville est magique. Mais comment ça se passe dans d'autres villes? Par exemple à Paris?

En décembre 2012, j'ai eu l'occasion de vivre des moments inoubliables dans la capitale de la France. Mes parents ont loué un

appartement, dans le 8ème arrondissement. C'était très près des Champs Élysées. Le premier jour, je suis allée voir Paris pendant la nuit. Quand je suis arrivée aux Champs Élysées, j'ai été éblouie par une vue incroyable. Le long de la rue, les lampes étaient décorées de lumières. C'était très intéressant, parce que ces lampes et les lumières des voitures formaient le drapeau français. Des lumières magiques, éclairaient les Marchés de Noël qui habillaient les rues et les quartiers d'un peu de chaleur et de couleurs annonçant les fêtes de la fin d'année. Je voyais beaucoup de choses intéressantes que je pourrais acheter comme cadeaux, mais la ville m'a tellement enchantée que j'ai décidé de continuer ma promenade. J'ai vu de nombreuses patinoires, des parcs d'attractions, la grande roue, des spectacles et des expositions. Pour ceux qui avaient faim, les marchands proposaient plein de spécialités : des glaces à la pomme, des pains d'épices, des chichis (mes préférés!), des soupes, des frites, des viandes, des bonbons, du vin chaud, du chocolat chaud et beaucoup d'autres. Non seulement les Champs Élysées étaient décorées mais aussi la Tour Eiffel portait une robe cousue avec des lumières fantastiques. Dans le Parc Disneyland on a pu voir des spectacles de Noël.



Je me suis fantastiquement amusée. Je pense que Paris pendant Noël est formidable. C'est difficile à décrire avec des mots. Chacun devrait le voir!

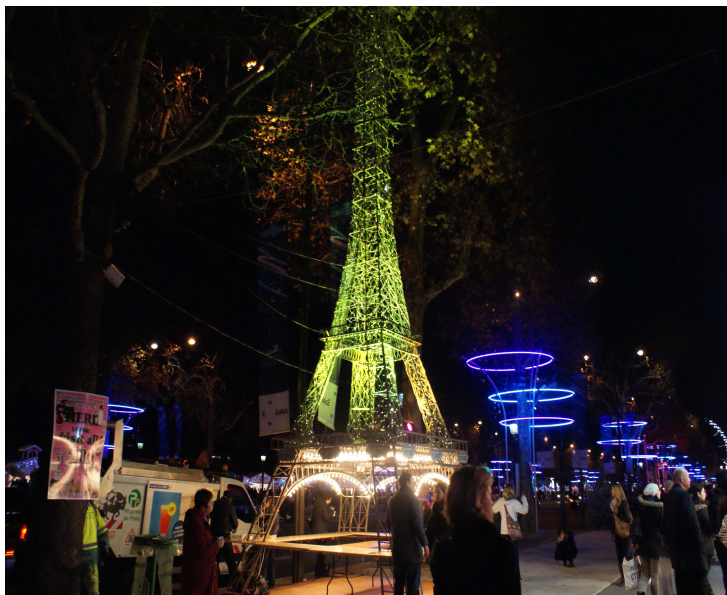
Natalia

Comment fêtent Noël nos amis français ?

En France, les préparatifs pour Noël commencent déjà en novembre. Partout, les vitrines des magasins s'animent, les marchés des rues prennent de la couleur, les patinoires ouvrent leurs portes et attirent les amateurs de la glisse. Du 23 novembre au 11 janvier, tous les arbres sur les Champs Élysées s'illuminent de multiples couleurs. L'ambiance avant Noël est très agréable. Ça vaut la peine de visiter les centres commerciaux pour admirer des décorations originales. La Galerie Lafayette où est situé un sapin de 20 mètres en est la plus populaire. Les marchés de Noël sont bondés de clients qui peuvent y faire du shopping, admirer les décorations de Noël et des spectacles. On peut aussi y goûter les spécialités régionales telles que châtaignes, pain d'épices ou du vin chaud.

En France, le symbole le plus reconnaissable est la crèche, pas le sapin de Noël, comme c'est le cas en Pologne. Le terme « Noël » qui signifie « bonnes nouvelles » se réfère à l'Évangile et annonce la venue de Jésus-Christ. Comme dans la plupart des pays européens, la saison de Noël débute par la Journée du Saint-Nicolas. À l'est du pays, les parents ont l'habitude de remettre des cadeaux le 6 décembre car la fête de Noël est plutôt réservée à une célébration religieuse. Dans les autres régions de la France, le

Père Noël apporte des cadeaux aux enfants sages. Il les met dans les chaussures laissées près de la cheminée. Les adultes échangent des cadeaux le Jour de l'An ou pendant la nuit de la Saint-



Sylvestre. À part la crèche, Noël en France est associé à un autre symbole iconique « Santons », petites figurines représentant des saints ou des gens ordinaires tels qu'un maire, un boulanger, un policier ou un prêtre. Le repas traditionnel de Noël a lieu habituellement après la messe de minuit, la veille de Noël. Le réveillon se compose de différents plats typiques pour chaque région. À Paris, pendant le réveillon on mange beaucoup d'huîtres. Les Français mangent aussi de la viande, de la dinde, du foie gras et ils boivent du champagne. Ils ne peuvent pas se passer de dessert traditionnel, la bûche de Noël.

Marta Sas

NOËL AUTOUR DU MONDE



Cadeaux, sapin, Père Noël, chants de Noël – ce sont seulement quelques associations qu’on lie à une fête fastueuse célébrée en décembre : Noël. Malgré la même origine, cette fête importante est célébrée de manières différentes dans le monde entier.

Tout d’abord, les divers endroits de la célébration. En Pologne, selon la tradition, toute la famille dîne ensemble à la maison. En revanche, en Australie, les gens se rassemblent sur des plages où ils font un pique-nique splendide sur une nappe blanche. En Grèce, on préfère sortir dehors d’où les rencontres dans les restaurants, bars voire clubs.



D’autre part, les symboles de Noël. Même s’ils paraissent évidents, ils se différencient selon les pays. Citons l’exemple de sapin, sans lequel on ne s’imagine pas cette fête, remplacé dans d’autres régions du

monde par les manguiers (l’Inde), les bananiers (le Burundi) ou le bouquet de basilic autour de

la croix (la Grèce). Un autre exemple est le Père Noël appelé aussi Monsieur Heilige Christ, Befana et Dziadek Mróz. Ce qui

semble intéressant c’est que le visage du Père Noël (un vieux monsieur avec une barbe blanche et vêtu d’un costume rouge) est créé assez récemment, en 1930, par l’entreprise qui produit Coca-cola.

Enfin, comparons ce qu’on mange. Si en Pologne on a 12 plats traditionnels, d’autres pays ont les leurs. Ils sont souvent totalement différents et ils peuvent surprendre. C’est le cas du Pérou où des cobayes sont mangés. En Écosse, on prépare Athol Brosse – le porridge avec du whisky. Le Pays de Galles est connu pour le Calenning. C’est une pomme farcie d’amandes, de girofles et d’autres épices. Les enfants vont d’une maison à l’autre en les distribuant et en chantant des cantiques ; en échange ils reçoivent un peu d’argent. En Espagne, les gens se partagent le turrón au lieu du pain azyme. Le turrón est une sorte de nougat avec des amandes et du miel.

En fin de compte, chaque région du monde a ses propres traditions qui le distinguent des autres. Pourtant il y a une chose qui reste invariable – l’atmosphère magique qu’on attend l’année entière.

Joanna K., III D

Comment fête-t-on Noël au Canada ?



Noël au Canada lie deux traditions : la tradition française et la tradition américaine. La fête de Noël c'est la fête la plus aimée au Canada, surtout par les enfants. Les préparations commencent au début du mois de décembre quand on installe de nombreuses décorations à l'extérieur des maisons. Le 23 ou le 24 décembre, on décore l'arbre de Noël sous lequel on met des cadeaux. Le 24 décembre les Canadiens assistent à la messe de minuit, mais plusieurs d'entre eux vont à l'église à 20 heures pour participer à la messe des enfants. Après, ils rentrent chez eux et se mettent à table pour célébrer le Réveillon. Ils prennent le repas en famille. Les plats traditionnels : la dinde, la bûche de Noël (appelée aussi Yule Log), les tourtes, le six pâtes, les biscuits...



Le lendemain matin, les enfants et les adultes ouvrent leurs cadeaux. Ceux qui le veulent, peuvent aller à l'église. Après la messe, ils rentrent chez eux, se mettent à table pour prendre le repas de Noël. Parmi les plats il y a entre autres le dindon, le boeuf et le pudding. Selon la tradition, dans chaque maison il faut accrocher le gui, ce qui portera bonheur à tous ses habitants. Une autre coutume liée à Noël c'est le « Sapin pour Boston ». Cette tradition date de 1917. En effet, au cours de la Première Guerre mondiale, il y avait énormément d'activité dans le port de Halifax à cause du trafic maritime en temps de guerre. Le 6 décembre 1917, un navire norvégien, l'*Imo*, est entré en collision avec le *Mont Blanc*, un navire de munitions français. Le *Mont Blanc* a pris feu et, environ vingt minutes plus tard, a explosé. L'explosion a été la pire déflagration d'origine humaine connue avant la bombe atomique lancée en 1945. Vu cette tragédie, les habitants de Boston ont organisé une aide. En remerciement de ce geste, chaque année, les Canadiens leur envoient un beau sapin.

Maria R., II H

Noël en Espagne

Pour les célébrations de Noël en Espagne, on constate très peu de différences avec la France sauf pour les repas et, en Andalousie, région beaucoup plus croyante et ancrée dans la tradition catholique.

Le 22 décembre c'est le début de la loteria de Navidad (la loterie de Noël). En effet, Noël en Espagne commence réellement le 22 décembre avec le début de la "Navidad". Ce jour-là, une gigantesque tombola est organisée. Elle est suivie à la télévision par de nombreux Espagnols qui ont misé, en famille ou avec des amis, une somme d'argent. Cette tradition est vieille de plus d'un siècle avec à la clé le Gros Lot de Noël.



Le 24, c'est la veille de Noël, la Noche buena. Certains plats typiques des célébrations de « la Navidad » en Espagne sont le porc et l'agneau, la dinde, et la dorade sur les côtes. Les desserts sont le **turron**, le mazapan et les polvorones. Après le plus grand dîner de l'année, beaucoup d'Espagnols se rendent à minuit à la « messe du coq », la misa del gallo, appelée ainsi parce que le coq est considéré comme le premier annonciateur de la naissance de Jésus, et aussi parce que la messe se termine à peu près au chant du coq vers 3-5 heures du matin.

Le 25 décembre, jour de la naissance de Jésus pour les Espagnols, les enfants peuvent recevoir quelques cadeaux mais ils devront attendre les Rois Mages. Le 25 décembre, la famille se réunit à nouveau pour un bon repas. Une tradition, qui peut perdurer dans quelques régions d'Espagne, a lieu le 28 décembre où il est de bon ton de faire des farces à des proches. Pour continuer les fêtes de Noël, le passage à la nouvelle année est également fêté. La coutume typique s'appelle les "Uvas de la Suerte" ("Raisins de la Chance"), coutume d'une centaine d'année au cours de laquelle il faut manger un grain de raisin à chaque coup de minuit mais aussi faire un vœu.

Les Rois Mages sont célébrés le 6 janvier, au moment de la Nativité et jour de l'Epiphanie. Ce sont eux qui ont apporté à Jésus l'or, l'encens et la myrrhe. Les Rois Mages viennent déposer des présents, demandés par les enfants par carte ou par lettre, dans leurs chaussons. Mais si ces enfants n'ont pas été sages, au cours de l'année écoulée, les Rois Mages peuvent leur déposer des charbons. Ce jour-là, un gâteau rond, le "Roscon de Reyes", à l'intérieur duquel est caché un cadeau, est servi.

Pendant ces fêtes de Noël espagnoles, la coutume est d'avoir des friandises dans chaque maison afin que les visiteurs puissent se régaler mais aussi boire un verre.

Nastasja P., II H

Noël en Pologne



Noël est une fête particulière, car malgré son origine religieuse elle est célébrée aussi dans des familles non religieuses ou non pratiquante. C'est une fête merveilleuse, car tout le monde veut être ensemble et veut passer cette journée autrement que les autres jours de l'année. C'est pour cela que les gens s'habillent élégamment, ils préparent des plats spéciaux et décorent leurs maisons. C'est aussi un jour de rencontre de toute la famille. En Pologne on a beaucoup de traditions qui ne sont pas cultivées dans d'autres pays.

Noël en Pologne commence le soir du 24 décembre par le réveillon, la tradition veut qu'on commence quand on peut voir la première étoile. On s'assoit à table, la tradition autrefois disait de s'asseoir selon l'âge (du plus ancien au plus jeune) et le dîner commence. Il est important de goûter à tous les plats pour ne pas connaître la faim l'année suivante. Il est aussi préférable de ne pas se lever et de ne pas quitter la table avant la fin du dîner. Tous les plats sont mis à table, afin que personne ne quitte celle-ci pour faire le service (dans certaines régions il est admis que seule la maîtresse de maison a le droit de ne pas rester à table pour assurer le service). La table est décorée et sous la nappe on glisse un fin bouquet de foin. On laisse toujours une place libre pour un « invité de la dernière minute ». Et puis on partage opłatek – le pain azyne. Chacun prend un morceau de opłatek de quelqu'un d'autre et lui exprime ses souhaits de santé et de chance.

Après, tout le monde commence à manger. Il y a 12 plats différents, Pourquoi 12 plats ? Et bien ils représentent les 12 apôtres. D'abord, il y a le borsch, (la soupe de betteraves) la carpe, le poisson à la grecque ou le gâteau au pavot. Puis, quand on finit de manger, vient le moment d'ouvrir les cadeaux.

Le benjamin de la famille distribue les cadeaux qui sont apportés par le saint Nicolas et posés sous le sapin. On ouvre les cadeaux et puis on commence à chanter les chants de Noël. Beaucoup de Polonais vont à la messe de minuit. Les deux jours qui suivent Noël, on mange ensemble des repas qui sont aussi bien préparés y compris de la viande



Noël, c'est la plus belle fête de l'année, même si Pâques c'est la fête la plus importante pour les Chrétiens. Toutes les familles passent le temps ensemble dans la paix et le bonheur. Je pense qu'il faut absolument maintenir cette tradition, car c'est l'une des plus belles choses au monde.

Jan B., II G

La manie des préparatifs à Noël



Noël s'approche très vite. Pour nous -les élèves- c'est une information très positive. Finalement, on pourra se reposer un peu et passer encore une fois avec la famille cette période magique dans une atmosphère hivernale et calme. On peut déjà sentir cette atmosphère de fête – avant tout dans les centres commerciaux. Mais est-ce que c'est vraiment une atmosphère magique et calme ? Est-ce que c'est possible de passer le temps de Noël en se reposant et en éprouvant une sensation de tranquillité avec toutes ces préparatifs qui précèdent cette fête ?

Premièrement, on doit acheter des cadeaux pour nos proches. C'est-à-dire qu'on doit dépenser de l'argent surtout pour la famille. On sait très bien que c'est une activité très difficile en Pologne car on n'aime pas parler argent et bien sûr on déteste le dépenser. Malheureusement, les cadeaux ne sont pas notre seule dépense. On doit aussi faire de grands achats pour Noël. Toutes ces dépenses provoquent notre nervosité qui augmente quand on doit aller au centre commercial pour acheter toutes ces choses dont on a besoin.

Dans les centres commerciaux, Noël commence en Novembre. Déjà on peut y entendre les cantiques et on peut admirer plusieurs décorations comme les sapins et les guirlandes. Avec l'approche de la fête,

on peut observer la foule des gens qui grandit de plus en plus dans les centres commerciaux. Tout ce beau monde cherche des cadeaux pour les proches. Alors ce n'est pas facile de trouver un cadeau idéal avec cette foule autour de nous. C'est une mission très fatigante et qui prend énormément de temps.

Après les achats, il faut faire le ménage à la maison parce que toute la famille va nous rendre visite et c'est honteux qu'elle trouve du désordre. Il faut aussi décorer le sapin et bien sûr préparer la réveillon. Cette dernière activité exige beaucoup de patience de notre part parce que le plus souvent on prépare les 12 plats avec les mères et les grand-mères, et très souvent on se querelle avec elles, sinon, on doit écouter leurs réprimandes.

Après toutes ces préparations, Noël arrive enfin. Mais très souvent on est trop fatigué pour se réjouir de cette période magique. Dans la manie des préparations à Noël on ne se souvient pas de ce qui est le plus important pendant cette fête : passer le temps avec la famille, se reposer et se calmer. On oublie aussi les aspects religieux du Noël. Peut-être que cette année on arrivera à passer cette période autrement : plus calmement pour ne pas être plus fatigué après les fêtes. Ce sont mes souhaits que je vous adresse. Joyeux Noël !!!

Alicja Z., III D

Les dépenses liées à Noël :



Novembre et décembre est une période pendant laquelle nos dépenses augmentent de façon hallucinante. Nous ne sommes pas toujours capable de prévoir la somme d'argent dont nous avons besoin, mais la meilleure façon de se préparer est une planification précoce et une épargne régulière. Comme les données de Deloitte illustre, (Deloitte est l'un des quatre grands cabinets d'audit et de conseil (Big Four) avec Price water house Coopers, Ernst & Young et KPMG, né des fusions successives des acteurs anglo-saxons historiques de ce secteur) les Polonais ont l'intention de dépenser en moyenne 1 126 PLN. C'est une somme qui pourrait être un grand problème financier pour certaines familles dont le budget est limité. Alors, comment rapidement et en sécurité alimenter le budget pour affronter les dépenses de fin d'année ?



La majorité des familles en Pologne a préparé son budget à l'avance en faisant des économies tout au long de l'année. En effet,

la capacité de planification précoce est un excellent moyen d'affronter l'augmentation des dépenses périodiques. Il y a bien sûr des personnes qui veulent profiter d'un financement externe et alimenter, ainsi, rapidement leur budget. La méthode la plus fréquente est d'utiliser la limite d'une carte de crédit.

C'est un excellent moyen, en particulier si vous êtes capables de rembourser vos échéances en deux mois, car vous ne serez pas obligés de payer le pourcentage. Si vous n'êtes sûr de pouvoir rembourser votre emprunt dans ce délai, il vaut mieux prendre un crédit. C'est l'un des moyens les plus populaires en Pologne, parce qu'il n'exige pas beaucoup de formalités. Il faut premièrement bien réfléchir de quoi nous avons besoin. En analysant les différentes offres il faut faire attention au coût total du crédit et puis bien décider.

On voit bien qu'il y a différentes méthodes d'alimenter son budget. Il faut seulement se rappeler que ce n'est pas simple de bien choisir ce qu'il faut faire et qu'il faut faire attention à ce qu'on signe. Par ailleurs, il est sûr que la façon idéale d'avoir de l'argent c'est d'économiser ; alors, réfléchissez bien avant de prendre un crédit !

Kuba Sz., III D

Partir, ou rester, c'est là la question



Ces derniers temps on peut lire dans les journaux que la crise économique s'en va. Dans certains bureaux de tourisme toutes les excursions pour la période de Noël se sont vendues comme des petits pains. Peut-être que l'économie sort vraiment de la crise, mais ce n'est pas grâce à Noël, mais plutôt aux dépens de Noël. Est-ce qu'il est possible de vouloir, de son propre gré, passer Noël en Egypte ou en Australie ? On répond par un « oui » clair et net. Noël devient de plus en plus souvent un long week-end de plus, et la question principale pour beaucoup de gens est seulement comment passer ce temps le mieux possible. Cette tendance est en augmentation depuis plusieurs années. Même en Pologne où la tradition est plus forte que dans d'autres pays occidentaux, les gens laissent tomber les rencontres familiales et partent en voyage.

Encore il n'y a pas très longtemps, il était impossible même de penser à voyager pendant la période de Noël. La génération des grands-parents considère toujours cette fête comme la plus importante dans toute l'année. Mais, à leur grande surprise, pour les jeunes l'opinion des personnes plus âgées ne compte pas beaucoup. Pour eux, Noël est presque comme une punition. Ils sont fatigués des

mêmes cantiques chantés chaque année, d'être obligés d'acheter les cadeaux pour tout le monde, y compris les méchants cousins, et finalement des grands repas qui durent trois jours. C'est pourquoi, ils préfèrent se reposer au bord de la mer. La mer et le soleil, ces deux facteurs sont décisifs quand il faut choisir la destination du voyage comme L'Egypte, la Tunisie ou encore les Iles Canaries. L'offre des bureaux touristiques est individualisée. Bien sûr, il est possible de choisir la destination, l'hôtel ou la distance de la plage, mais aussi les menus et même la décoration de la chambre. Alors, si quelqu'un veut à tout prix sentir l'ambiance de Noël, il peut commander des plats traditionnels de son pays ou un sapin bien habillé. Ceux qui trouvent l'idée de passer Noël dans un pays exotique, peuvent toujours choisir l'option numéro deux : le ski. En effet, un séjour en Autriche, en Italie ou en Suisse est, lui aussi, aussi très populaire. Ceci peut sembler plus normal, puisqu'on ne tourne pas carrément le dos à la tradition, mais on peut joindre l'utile à l'agréable. La neige et le froid se marient très bien avec Noël, et après une matinée passée sur les pistes du ski, un dîner

traditionnel aide à surmonter le sentiment de culpabilité.

Les changements des coutumes sont indéniables et rapides. Il est probable que la génération future ne va jamais célébrer Noël comme ses grands-parents. Est-ce que c'est bien ainsi ? Pas forcément. Il est toujours important de se rappeler ce qu'il y a de plus important dans cette fête. Ce n'est pas le sapin qui peut même être en plastique, ni les cadeaux qui ne sont pas toujours à la hauteur des attentes, ce ne sont pas les repas fastueux. C'est la

famille. Oui, la famille qui n'est pas toujours parfaite, qui a ses imperfections, mais qui est la nôtre. Le nombre des voyages pendant Noël augmente et on a tendance à oublier l'importance de passer le temps en famille. Alors, même si on préfère se relaxer sur la plage ou faire du ski à l'étranger, il faut au moins penser à appeler ses proches et leur souhaiter un "Joyeux Noël". Juste pour qu'ils sachent qu'on ne les a pas oubliés. C'est aussi simple que ça.

Zofia Ż., II D

Noël en Australie

Les australiens fêtent Noël en été. En effet, les vacances d'été commencent et les gens sont très heureux surtout les enfants qui ne vont pas à l'école. Beaucoup de personnes rencontrent leurs amis dans les parcs. La semaine qui précède Noël, ils chantent les chants de Noël à la lueur des bougies. Cette tradition a commencé à Melbourne en 1937.

Avant Noël, les maisons sont décorées. Les australiens aussi habillent leurs sapins. Le 25 décembre, les enfants reçoivent des cadeaux. Les familles prennent le déjeuner qui se compose en général de la dinde, du jambon et des fruits de mer. Pour le dessert, il y a des petites tartelettes aux fruits et la fameuse "Pavlova". La pavlova est un dessert à base de meringue nommé en l'honneur de la ballerine russe Anna Pavlova (après un voyage effectuée en Australie et en Nouvelle-Zélande). Sa spécificité est d'être croustillante à l'extérieur et moelleuse à l'intérieur. La pavlova est généralement nappée de crème fouettée et/ou de glace et recouverte de fruits.



Puis des milliers de personnes qui habitent à Sydney vont à la plage « Bondi beach » pour s'amuser.

Noël en Australie n'est pas très différent de ce qu'on a en Europe. C'est un mélange de joie et de bonheur.

Hania P., II H

Saint-Sylvestre, Nouvel An : les traditions festives de fin d'année

Le 31 décembre c'est le dernier jour de l'année et le début d'une nuit sans fin, avec beaucoup d'amusement et de bonne humeur. La fête est organisée généralement entre amis, en famille et on est impatient de prononcer la fameuse phrase : « Bonne année ! ».

En France, le jour de l'an n'a pas toujours été le 1er janvier. Aux VI^e et VII^e siècles, le jour de l'an était célébré le 1er mars et au IX^e siècle à Noël. C'est seulement depuis 1564 que la nouvelle année débute le 1er janvier. En effet, dans l'Édit de Roussillon du 9 août 1564, le roi Charles IX a décidé de fixer le début de l'année au 1er janvier afin d'uniformiser le calendrier.

Mais qui était Sylvestre ?

Le Saint célébré le 31 décembre n'a aucun lien avec le passage à la nouvelle année. Sylvestre était le 33^e pape. D'origine romaine, il occupa le trône au Vatican pendant près de vingt-deux ans. Sous son règne le christianisme a été reconnu comme religion officielle de l'Empire romain. Sylvestre a eu ainsi la responsabilité d'organiser l'Église dans une société enfin pacifiée.

***Une veillée jusqu'à minuit,
puis l'éclat de joie***

Traditionnellement, la coutume veut que l'on célèbre l'arrivée du Nouvel An entre amis, en veillant jusqu'à minuit autour d'un dîner festif. Au douzième coup de minuit, la fête est momentanément suspendue, le temps pour les invités de se présenter des vœux pour l'année qui commence...

Le lendemain, jour de l'An, les familles et les amis s'échangent les vœux et prennent de bonnes résolutions pour l'année à venir. Contrairement à de nombreux pays, en France, il est de coutume de présenter ses vœux jusqu'à la 3^e semaine de janvier.



Gokarty

Gokarty to małe, czterokołowe, pojazdy. Występują w wielu odmianach, od bezsilnikowych wózków poruszających się w dół zbocza dzięki sile grawitacji, poprzez elektryczne do rekreacyjnej jazdy, po potężne spalinowe maszyny, które czasami mogą pokonać nawet normalne samochody.

My skupimy się na modelach przeznaczonych do jazdy rekreacyjnej. Używa się ich przeważnie do wyścigów na torze kartingowym. Ich silniki mają pojemność od 60–125 cm³. Potrafią osiągnąć prędkość dochodzącą do 80 km/h. Można pomyśleć, że gokart to po prostu mniejszy samochód, jednak nie jest to do końca dobre porównanie ze względu na znaczące uproszczenia w budowie gokartów, między innymi brak skrzyni biegów w większości modeli.

Niemalże wszyscy profesjonalni kierowcy rozpoczynali swoje kariery od gokartów, między innymi nasz rodak, Robert Kubica, ale również Lewis Hamilton, Nico Roseberg, Sebastian Vettel i Michael Schumacher.

Strój zawodnika kartingowego musi się składać z butów sięgających za kostkę, kombinezonu z materiału odpornego na rozerwanie i homologowanego, rękawiczek gwarantujących odpowiednie trzymanie kierownicy oraz kasku z homologacją. Zawodnicy zakładają również kamizelki chroniące żebra przed obciami i złamaniami. Dla osób jeżdżących rekreacyjnie wymagania dotyczące stroju są o wiele mniejsze. Osoba taka musi nosić kask, a jej ubiór nie może zawierać elementów, które mogłyby stanowić zagrożenie dla innych kierowców.

Karting rekreacyjny jest popularny głównie dzięki niskim kosztom jazdy i emocjom, jakich dostarcza. W Warszawie jest teraz wiele torów gokartowych zarówno na świeżym powietrzu, jak i wewnątrz budynków. Są to na przykład F1Karting, Racing Center Warsaw, Grand Prix, Pole-Position.

Zachęcamy do spróbowania kartingu, może odkryjecie w sobie kierowcę wyścigowego i jak Kubica będziecie mogli żyć ze swojej pasji.



ROZPOCZĘCIE SEZONU NARCIARSKIEGO

Wielkimi krokami zbliża się zima. Pora na rozpoczęcie sezonu narciarskiego. Profesjonalni narciarze pierwsze zawody rozstrzygnęli już w ostatni weekend października. Zawody jak co roku miały miejsce w austriackiej miejscowości Soelden.

Właśnie tam każdego roku narciarze rywalizują po raz pierwszy po prawie półrocznej przerwie od zawodów. Po raz kolejny wygrał Ted Ligety (USA), jako że slalom gigant ma już opanowany do perfekcji. Od kilku lat dominuje w klasyfikacji gigantowej Pucharu Świata. Nie ma sobie równych. Świetnie poradził sobie również Francuz Alexis Pinturault oraz Marcel Hirscher (AUT).

W rywalizacji kobiet pierwsze miejsce zajęła Lara Gut (SUI). Na drugiej pozycji uplasowała się Kathrin Zettel (AUT), a na trzeciej Victoria Rebensburg (GER).

Trzy tygodnie później w Levi odbył się pierwszy slalom w sezonie. Mikaela Shiffrin (USA) znacznie pokonała konkurencję, po tym jak rok wcześniej tryumfowała w klasyfikacji slalomowej. W slalomie mężczyzn na najwyższym stopniu podium stanął Marcel Hirscher. W Beaver Creek i Lake Louise świetnie spisał się Aksel Lund Svindal (NOR).

Nie najlepiej radzi sobie póki co Tina Maze - zdobywczyni kryształowej kuli w zeszłym sezonie. Miejmy nadzieję, że w następnych zawodach będzie osiągała coraz lepsze rezultaty.

Do rywalizacji po kontuzjach przystąpi w tym sezonie wielu znakomitych narciarzy i narciarek. Po raz pierwszy po 18-miesięcznej przerwie w Soelden wystartował utytułowany Bode Miller (USA) i poradził sobie całkiem nieźle, choć najlepszy rezultat osiągnął jak na razie w Beaver Creek (USA), gdzie uplasował się na 2. miejscu. Do rywalizacji powrócił również Beat Feuz (SUI). W Lake Louise zobaczyliśmy Lindsey Vonn (USA), która doznała kontuzji niecały rok wcześniej podczas super giganta Mistrzostw Świata w Schladming. Zajęła 5. miejsce.

Obecny sezon jest dla wszystkich narciarzy wyjątkowy i jeszcze bardziej starają się o jak najlepsze wyniki. Nie można bowiem zapominać, że w lutym czekają ich Igrzyska Olimpijskie w Soczi. Przed wieloma z nich jednak jeszcze długa droga do osiągnięcia najwyższej możliwej formy.



Nowy sezon skoków narciarskich

Konkursem drużynowym w Klingenthal rozpoczął się nowy sezon Pucharu Świata w skokach narciarskich. Zdaniem Łukasza Kruczka, trenera polskich skoczków, będzie on należał do udanych. Dwa lata po skończeniu kariery przez króla polskich skoków Adama Małysza powstała najrówniejsza i zarazem najsilniejsza drużyna składająca się z młodych, utalentowanych zawodników. Liderem naszej reprezentacji w ubiegłym roku był Kamil Stoch, który uplasował się na trzeciej pozycji w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata i zdobył tytuł mistrza świata w Val di Fiemme i brązowy medal w rywalizacji drużynowej. Obok Stocha w czołowej "20" klasyfikacji pucharowej poprzedniego sezonu było jeszcze dwóch Polaków - 15. Piotr Żyła i 18. Maciej Kot. Obaj w sprawdzianach przed tegorocznym sezonem prezentowali wysoką formę, można zatem liczyć na to, że i w tym sezonie nas nie zawiodą. Zapowiada się on ciekawiej od poprzedniego, głównie z powodu zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi i mistrzostw świata w lotach. Głównymi faworytami do wywalczenia pierwszego miejsca w Pucharze Świata są jego ubiegłoroczny triumfator Austriak Gregor Schlierenzauer i rok temu drugi, a przed dwoma laty zwycięski Norweg Anders Bardal. Sporym zaskoczeniem jest kolejny powrót Fina Janne Ahonena, który w swoim dorobku chce umieścić upragniony indywidualny medal igrzysk olimpijskich.

Podczas pierwszego tegorocznego konkursu drużynowego reprezentacja polskich skoczków na czele z Kamilem Stochem i Piotrem Żyłą zajęła czwarte miejsce w zawodach, ustępując rywalom z Japonii, Niemiec oraz Słowenii. Z powodu złych warunków odbyła się tylko jedna seria. Natomiast konkurs indywidualny był wielkim sukcesem. Podczas skoków wiatr był mocny i zmienny, przez co konkurs przebiegał w wolnym tempie, jednak 19-letni debiutant Krzysztof Biegun trafił na dobre warunki i skokiem na odległość 142,5 m zapewnił sobie pierwsze miejsce po pierwszej serii. Jak się później okazało, warunki nie pozwoliły na rozegranie drugiej serii i tak zwycięstwo Bieguna w chaotycznym konkursie stało się faktem. Nasz zawodnik po tym sukcesie został liderem klasyfikacji generalnej i założył złoty plastron.

Początek sezonu dla polskich skoczków jest naprawdę udany. Miejmy nadzieję, że ta wysoka forma utrzyma się do głównego celu wszystkich skoczków, czyli igrzysk olimpijskich.



FENOMEN SKOKÓW NARCIARSKICH

Chłopak znikąd. Nikt o nim wcześniej nie słyszał, nikt go wcześniej nie widział. Niespodziewanie został liderem klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w skokach narciarskich. Kim jest ów tajemniczy młodzieniec? Krzysztof Biegun. 21 maja skończy 20 lat. W Pucharze Świata zadebiutował 16 lutego 2013 roku. 24 listopada po raz pierwszy stanął na podium. I to na najwyższym stopniu. Jego życiowy rekord to 197,5 metrów. Rzekomo priorytetem dla Bieguna miały być w tym roku Mistrzostwa Świata juniorów. Konkurs w niemieckim Klingenthal miał być jedynie formą przygotowania do zmagania na owych mistrzostwach. W kolejnych zawodach w Kussamo Krzysztofa Bieguna miał zastąpić Krzysztof Miętus. Polski trener zdecydował jednak, że lider klasyfikacji musi wystartować w zawodach w fińskiej miejscowości. Tak więc wygląda na to, że teraz priorytetem dla Bieguna są Igrzyska Olimpijskie w Soczi.

Po małyszomani i stochomanii zanosi się na biegunomanię. Po rewelacyjnym występie w Klingenthal Biegun podbił serca polskich fanów skoków narciarskich, więc wsparcia w najbliższym czasie mu na pewno nie zabraknie. Liczymy na dalsze sukcesy młodego polskiego skoczka i reszty kadry. Z niecierpliwością czekamy na Olimpiadę w Soczi, gdzie miejmy nadzieję polscy reprezentanci zaprezentują się z jak najlepszej strony.



MIKAELA SHIFFRIN

Mikaela Shiffrin est une skieuse alpine américaine. Elle est née le 13 mars 199 à Vail dans le Colorado.

L'année dernière elle est devenue championne du monde de slalom à Schladming, à tout juste 17 ans. Le mois de mars elle a aussi gagné le petit globe du slalom à dix-huit ans. Ce sont ses accomplissements.

SES DÉBUTS:

En Coupe nord-américaine du ski alpin, Shiffrin est montée six fois sur le podium. En février 2011, elle s'est classée 3^e aux championnats du monde juniors de ski alpin à Crans-Montana. En avril 2011, elle a été sacrée championne nationale de slalom et a accédé à la 10^e place du slalom géant.

2013 - 2014

Elle débute la saison 2013-2014 sur les mêmes bases qu'à la fin de la saison 2013. Elle montre sa progression en slalom géant avec une 6^e place au géant inaugural de la saison à Sölden fin octobre 2013, puis remporte son cinquième slalom en Coupe du monde à Levi devant Maria Höfl-Riesch et Tina Maze. Lors du second slalom géant de la saison, disputé à Beaver Creek devant son public, elle réalise deux bonnes manches, qui lui permettent d'accéder à la deuxième marche du podium derrière Jessica Lindell-Vikarby.



CIEKAWOSTKI

1. Inteligentni ludzie mają problemy ze snem ze względu na wzmożoną aktywność mózgu.
2. Śmianie się przez 2 godziny jest tak samo korzystne dla ciała jak dwugodzinny sen.
3. W stanie Ohio w USA istnieje zakaz upijania ryb.
4. Japonia jest jedynym krajem, który bezwzględnie nie przyznaje muzułmanom obywatelstwa.
5. Tylko 7% populacji ma zielone oczy.
6. 93% ludzi liczy przed zaśnięciem, ile godzin będą mogli spać.
7. Pierwszy SMS wysłano w 1992 roku w Wielkiej Brytanii. Jego treść brzmiała: „Merry Christmas”.
8. We Francji wigilijna wieczerza rozpoczyna się dopiero po pastercie. Na stół podaje się indyka nadziewanego kasztanami, zimne potrawy z jaj, a także tradycyjny słodki tort w kształcie polana drzewnego, jakie kiedyś wkładało się do kominka, aby ogrzewało dom po powrocie rodziny z pasterki.
9. Francuzi wierzą, że w noc Bożego Narodzenia sam mały Pan Jezus przynosi im podarki i wkłada je do bućków, a na wsi do starych chodaków. Zostawia się je puste koło komina, gdyż wtedy - jak głoszą wierzenia - przychodzi Dobroczyńca.
10. Słuchając piosenek, osoby szczęśliwe cieszą się muzyką, z kolei osoby smutne zwracają większą uwagę na tekst.

SUCHA RUBRYKA

Puk, puk!
- Kto tam?
- Merry.
- Jaka Merry?
- Merry Christmas!

#

Jasio mówi do mamy:
- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynkę z matematyki.
- Za późno, mamusiu. Już ci kupiłem perfumy!

#

- Mamo, choinka się pali! - woła Jasio z pokoju do matki zajętej w kuchni.
- Choinka się świeci, a nie pali. - poprawia matka.
Za chwilę chłopiec krzyczy:
- Mamo, mamo, firanki się świecą!

#

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.
- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

#

Policjant wypytuje świętego Mikołaja:
- Obywatelu Mikołaju, czemu tak krzyczycie i płaczecie?
- Jakiś złodziej ukradł mój worek.
- Z premedytacją?
- Nie, z prezentami!

#

Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?

- Cicha noc.

#

W wigilię chłop jedzie furmanką, a obok biegnie pies. Ponieważ koń biegnie leniwie, chłop bije go batem.

- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz szedł piechotą! - mówi koń.

- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! - przestraszył się chłop.

- Ja też! - mówi pies.

#

Do Pinokia przyszedł św. Mikołaj.

Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem:

- O... widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątka, które ci podarowałem.

- Bo ja chciałem pieska albo kotka!

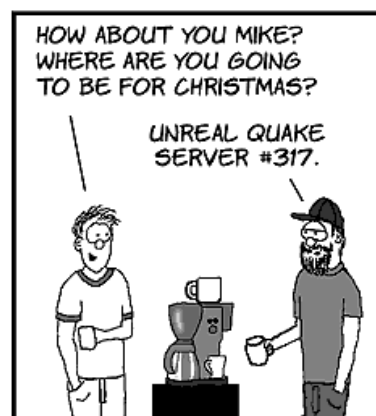
- Niestety zabrakło! Inne dzieci też nie dostały.

- Ale ja się boję tego bobra!

#

ŻART NUMERU

USER FRIENDLY by J.D. "Illiad" Frazer



Zwierzę numeru - renifer

Zbliżają się święta, więc w tym numerze możecie poczytać o reniferze. Te piękne zwierzęta występują w tundrze Europy, Azji i Ameryki Północnej, jednak za oceanem określa się je indiańskim słowem karibu. Renifery są szczelnie opatulone w wyjątkowo ciepłe futro. Potrafią biec całymi dniami, więc wykorzystuje się je do ciągnięcia sań. Przy takim wysiłku ich ciało bardzo się nagrzewa, lecz w przeciwieństwie do ludzi nie mogą się pocić, więc muszą mieć inny „system chłodzenia”. Jak się okazało, zwierzęta te po prostu nabierają dużo powietrza i tracą

ciepło dzięki sapaniu. Innym sposobem na ochłodę jest oddawanie ciepła przez nos. To właśnie dlatego renifery mają czerwone nosy. Przy okazji chronią w ten sposób swoje noski przed odmrożeniem. Inną bardzo ciekawą umiejętnością reniferów jest zdolność widzenia promieniowania ultrafioletowego (UV), które jest niewidzialne dla człowieka. Jest to przydatne, aby uniknąć drapieżników i znaleźć pożywienie. Ten rodzaj wzroku przydaje się zwłaszcza rankiem i o zmierzchu, gdy brakuje światła.



Świąteczna ciekawostka

Sanie Św. Mikołaja ciągnie dziewięć reniferów: Kometek, Amorek, Błyskawiczny, Fircyk, Pyszałek, Tancerz, Złośnik, Profesorek, Rudolf czerwono-nosy (Rudolph). Według opowieści, Rudolf ma magiczny "czerwony nos", który oświetla Mikołajowi drogę w noc wigilijną. Z uwagi na tę zdolność zajmuje on miejsce na samym przedzie zaprzęgu



ZRÓB TO SAM

Nie wiesz, jakie ozdoby powiesić na choince, a chcesz, by były one Twoim dziełem? Zrób je sam. To nic trudnego, jeśli skorzystasz z wskazówek „Bilingusa”. Do dzieła!

Koronkowe ozdoby choinkowe

Czego będziesz potrzebować? (na 6 ozdób)

- 1) Ok. 60 cm koronki (dość grubej, sztywnej)
- 2) Igły z białą nitką
- 3) Białej wstążki ok. 60 cm



Sposób wykonania:

- 1) Utnij kawałek koronki o długości ok. 10 cm.
- 2) Przez szpary w koronce przewlec białą nitkę za pomocą igły.
- 3) Pociągnij za oba końce białej nitki tak, by zmarszczyła się ona i uformowała w kształt dzwonka.
- 4) Zawiąż nitkę.
- 5) Do czubka koronkowego dzwoneczka przymocuj 10 cm odcinek wstążki.

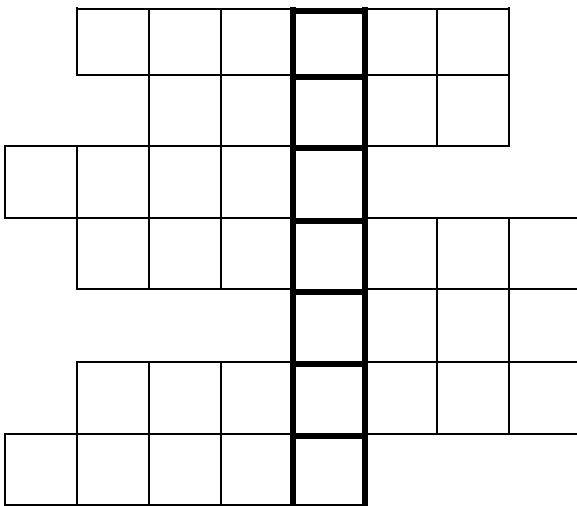
Ozdoba gotowa! Ślicznie prezentuje się na świątecznym drzewku i jest bardzo wytrzymała - posłuży przez wiele lat.

ROZRYWKA

R	P	B	A	Ł	W	A	N	K	C	O	P	L	R	T	U
E	H	R	R	O	G	I	P	I	H	F	N	Y	K	M	K
N	K	W	E	Q	Ó	V	B	A	O	Ł	R	E	N	C	Q
I	G	J	L	Z	G	N	K	L	I	D	S	G	R	K	Y
F	A	E	G	E	E	M	E	I	N	A	S	G	H	H	O
E	D	S	I	P	K	N	F	Y	K	A	R	P	G	C	I
R	M	N	S	O	B	A	T	H	A	D	F	Y	K	S	Y
Ś	Ś	Ł	W	W	E	F	T	J	K	O	A	J	D	X	G

**Znajdź w wykreślanie
następujące słowa:**

- śnieg,
- bałwan,
- prezent,
- karp,
- choinka,
- sanie.



Hasła krzyżówki:

1. Człowiek ze śniegu, ma nos z marchewki.
2. Białą puch. Zimą zamiast deszczu.
3. Podróż w saniach ciągniętych przez konia.
4. Leśne drzewko przystrojane co roku w każdym domu.
5. Zamarznięta woda.
6. Pasożyt żyjący na drzewie. Świąteczna roślina.
7. Słodki deser świąteczny. Przepis znajdziesz w naszej gazecie.

